

MEMORIAŁ  
*Generał Marii Wittek*



AK Kraków

++  
OKOLSKA Krystyna Maria  
zam. Niwicka  
ps. "Tosia"

894/WSK

J.894/WSK

**SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI**

OKOŁSKA Krystyna Maria

zam. Niwicka

ps. "Tosia"

I./1. Relacja ✓ k. 8, s. 8.

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 2, s. 2

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja ✓ k. 1, s. 1

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 1

VI. Fotografie ✓ 206. II/1

I/1. Relacja:

- Relacja Krystyny Marii Okólskiej - Niwickiej oprac. puer Danieł Okólski - Knepska (b.d.) przekazane puer K. Wojtowa, 23.03.2001. Msp. oryginal, k. 3, s. 1-3.
- Relacja j.w. oprac. puer Danieł Knepski - siostra relatorki. B.d. Msp. kserokopid, podpis oryginalny. k. 3, s. 4-6.
- Biogram Krystyny Okólskiej - Niwickiej oprac. puer Danieł Knepski - siostra Krystyny Okólskiej 2000r - listopad. przekazany puer K. Wojtowa 23.03.2001. Hydnuk kserokopid. oryginal. k. 2, s. 7-8.





## R e l a c j a

Krystyna Maria Okólska - Niwicka

Urodzona 8 lipca 1922r. w Potoku pow. Krosno.  
Ojciec - Zygmunt Okólski prowadził administrację kopalni ropy naftowej, matka - Karolina z Barańskich, były żołnierz Pierwszej Brygady Legionów Polskich, zajmowała się domem.  
Po trzeciej klasie Szkoły Powszechnej zdała egzamin do pierwszej klasy Gimnazjum (starego typu) w Krośnie, po dwóch latach kontynuowała naukę w gimnazjum nowego typu. Potem uczęszczała do Liceum Matematyczno - Fizycznego. Maturę zdała w 1939r.  
Od 1940 r. włączyła się w tajne nauczanie. Dyrektor G. i L. - Stanisław Bobak, jako bardzo zdolnej absolwentce, powierzył jej nauczanie uczniów na poziomie gimnazjalnym, przede wszystkim przedmiotów ścisłych. W trudnych warunkach zdobywała podręczniki i lekturę. Sama ogromnie czytana zachęcała młodzież i koleżanki do nauki i czytania wartościowej literatury.  
W 1941r. wstąpiła do ZWZ przyjmując pseudonim "Tosia". Działała w łączności Komendy Inspektoratu w Jasle z siedzibą w Krośnie, który miał kryptonim "Joachim". Równocześnie współpracowała z komendą Kedywu - Zenonem Sobotą, ps. "Korczak", "Świda" i ~~Stanisławem~~ Franciszkiem Płonką, ps. "Kubacki", którzy często kwaterowali w domu Okólskich na kopalni Mac-Allan, położonej na odległym obrzeżu Krosna.  
Pracując w biurze hurtowni jarzynowo - owocowej przy ul. Słowackiego miała tam skrzynkę dla poczty konspiracyjnej, z uwagi na duży panujący tam ruch nie zwracało to niczyjej uwagi.  
W 1942r. kierowała już zespołem łączniczek, do którego latem 1943r. włączono starsze harcerki z Hufca Harcerek w Krośnie, prowadzonego przez jej siostrę Danielę Okólską. Harcerki te wcześniej działały w łączności i wywiadzie Kedywu.krośnieńskiego.  
Po aresztowaniach w czerwcu 1943r. i reorganizacji zespół łączniczek przeszedł do pracy w Kedywie Podkarpackim, kierowanym przez Zenona Sobotę. Po przeniesieniu Zenona Soboty do Rzeszowa zespół łączniczek, pod dowództwem Krystyna Okólskiej, został oddany do dyspozycji Komendy Inspektoratu w Krośnie.

Utrzymywanie łączności zimą 1943/44 zostało bardzo utrudnione na skutek zwiększonej ilości patroli na drogach, a kolejną mogli Polacy podróżować wyłącznie za specjalnym zezwoleniem władz niemieckich. Mimo to Krystyna Okólska utrzymywała łączność Komendy Inspektoratu z Komendą Okręgu AK w Krakowie. Zezwolenia na jazdy kolejną załatwiały łączniczki AK zatrudnione w starostwie. Wiosną 1944r. kierowała nasilonym ruchem łączności związanym z przygotowaniem do akcji "Burza". W tym okresie najczęściej kontaktowała się z oficerem łączności Komendy Inspektoratu - inż. Wacławem Dębskim, ps. "Zygmunt", który też niekiedy kwaterował w domu Okólskich.

W ostatnich dniach lipca, kiedy wojska radzieckie zajęły Korczynę i znajdowały się w odległości 3 - 4 km od Krosna, Niemcy wydali rozkaz ewakuacyjny dla całej ludności zamieszkałej na prawym brzegu Wisłoka. Krystyna z ojcem Zygmuntem i siostrą Danielą przeniosła się do domu Jana i Ludwika Chodorowskich, rodziców harcerki - łączniczki Ireny Chodorowskiej, mieszkających w dzielnicy Krosna Krościenku Niżnym (obecnie ul. Powstańców Warszawskich). Niedaleko kwaterowali inspektor mjr Wincenty Rutkowski, ps. "Haszysz", jego zastępca por. Jan Walczyński, ps. "Buk" i oficer łączności Wacław Dębski. Inspektor niekiedy pracował w domu Chodorowskich, gdzie kwaterowała również grupa łączniczek. Umożliwiało to Krystynie szybkie wysyłanie ich w teren, do oddziałów. Łączniczki musiały znać przejścia ogrodami ponieważ Niemcy wprowadzili godzinę policyjną już od 13 godz. Do zadań szczególnie trudnych należało przeprowadzanie oddziałów partyzanckich z okolicznych placówek na lotnisko, celem uniemożliwienia Niemcom zniszczenia pasów startowych dla maszyn ciężkich. (Akcja ta nie powiodła się z uwagi na wcześniejszy wybuch na lotnisku). W drugiej połowie sierpnia Niemcy wydali Polakom rozkaz opuszczenia Krosna. Krystyna zorganizowała ewakuację dowództwa Inspektoratu do domu Konstantego i Jadwigi Okólskich na kopalni ropy w Jaszczi. Wraz z Ireną Okólską, ps. "Irka" (córką gospodarzy) wynajęła konie od artylerzystów niemieckich, stacjonujących w Jaszczi<sup>x)</sup>. Utrzymywanie łączności zapewniały również kwaterujące tam łączniczki Irena Chodorowska i Maria Szafrńska, co było trudne z uwagi na ostrzeliwanie terenu przez artylerię radziecką.

---

x) - tym sposobem przewiozła z Krosna do Jaszczi cały zapas broni i amunicji Inspektoratu.



Z początkiem września inspektor Rutkowski polecił Krystynie dostarczyć meldunek do Komendy Okręgu AK w Krakowie. Pociągi do Tarnowa już nie chodziły, trasę tę więc przebyła pieszo. Podobnie wracała. Pod Tarnowem zaskoczył ją ogień artylerii radzieckiej co zmusiło ją do ukrywania się prawie cały dzień w rowach i na polach.

Po ósmym września wraz z Komendą Inspektoratu powróciła do Krosna. Zaraz po wkroczeniu wojsk radzieckich zaczęto aresztować żołnierzy AK. Wrzesień i październik były dla Krystyny Okólskiej okresem natężonej działalności. Na skutek aresztowań łączność została zerwana lecz trzeba było zająć się uciekającymi żołnierzami AK.

1 listopada aresztowano Wacława Dębskiego, ps. "Zygmunt" - oficera łączności Inspektoratu mieszkającego u Okólskich. Krystyna i jej ojciec Zygmunt zostali ostrzeżeni i już nie powrócili do domu, jej siostra Daniela ukryła się w Przemyślu u Barbary Kostkovej, ps. "Starża". Po kilku miesiącach ukrywania się cała trójka znalazła się w Jaszczwi u stryjostwa Konstantego i Jadwigi Okólskich. W kwietniu 1945r. Krystyna wyjechała do Krakowa. Tam zapisała się na polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, bę po roku przenieść się na biologię. Działała bardzo aktywnie w Bratniej Pomocy Studenckiej UJ. W latach 1946 - 47 była zastępcą prezesa "Bratniaka". Do 1947 r. działała w WIN opiekując się uciekającymi przed aresztowaniami.

W 1949r. wyszła za mąż za Stanisława Niwickiego <sup>(porucznik AK)</sup> - inżyniera rolnictwa i wraz z nim rozpoczęła pracę w Technikum Rolniczym w Moszczenicy k/Żywca. W 1952r. władze szkolne orzekły, że ziemiańskie pochodzenie Niwickiego jest przeszkodą w pracy pedagogicznej i usunęły go ze szkoły. Został więc kierownikiem Demu Starców w Więckowicach k/ Zabierzowa, a w 1953r. zastępcą, a potem dyrektorem Stacji Doświadczalnej Instytutu Sadownictwa w Brzeznej k/Nowego Sącza. W 1958r. przenieśli się do Skierniewic, gdzie Stanisław Niwicki został z-cą dyrektora instytutu, a Krystyna pracowała w unikalnym laboratorium fizjologii roślin - fitotronie.

Wychowali czworo dzieci: Jacek - informatyk, Małgorzata - prawnik, Jerzy - elektronik, Andrzej - prawnik.

Krystyna zmarła 10.11.1975r., Stanisław - 11.08.1994r. Oboje zostali pochowani w kwaterze wojskowej cmentarza w Skierniewicach.

*D. Krupska*  
Daniela Okólska - Krupska

7/1/4

NIWICKA z d. Okólska Krystyna ps. "Tosia", (1922 - 1975),  
komendantka grupy łączniczek inspektoratu

Urodziła się 8 lipca 1922 r. w Potoku pow. Krosno, córka  
Zygmunta Rawicz - Okólskiego, pracownika w administracji kopalni  
ropy naftowej i Karoliny z d. Barańskiej, żołnierza Pierwszej  
Brygady i uczestniczki obrony Lwowa w 1-ej wojnie światowej.

Do szkoły powszechnej uczęszczała w Krośnie i już po 3-ej klasie  
zdała egzamin do Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika. Należała  
do Drużyny Harcerek im. Królowej Jadwigi, była przewodniczącą  
Sodalicji Marińskiej, a w Liceum komendantką Przysposobienia  
Wojskowego kobiet. Była bardzo dobrą uczennicą, pomagała kole-  
żankom w odrabianiu lekcji, zwłaszcza z matematyki, Bardzo  
dużo czytała, zarówno literaturę piękną, jak i z zakresu filo-  
zofii i nauk przyrodniczych. Maturę zdała w 1939r. w Liceum  
o kierunku matematyczno - fizycznym.

W tym czasie rodzina mieszkała w Krośnie na terenie kopalni  
Mac-Allan. Dom stał samotnie na wzgórzu i od początku wojny  
stanowił oparcie dla żołnierzy uciekających z niewoli i prze-  
dzierających się przez Słowację na Węgry.

W 1941 roku Krystyna wstąpiła do Związku Walki Zbrojnej,  
przyjęła pseudonim "Tosia". Jej przełożonym był por. Zenon  
Sobota, oficer Drugiego Oddziału, pracujący przed wojną w sta-  
rostwie w Krośnie. Współpracowała z referentką WSK - Celina  
Wachalową ps. "Mama". W tym czasie związała się też z tajnym  
nauczaniem, którym kierował mgr Stanisław Bobak, przedwojenny  
dyrektor Gimnazjum i Liceum w Krośnie. Znając Krystynę jako  
jedną z najlepszych absolwentek powierzył jej nauczanie z za-  
kresu szkoły średniej, szczególnie z przedmiotów ścisłych.  
Lekcje najczęściej odbywały się w jej domu na wzgórzu, które



w tych czasach było odludziem.

W 1943r. dowodziła grupą łączniczek AK, którą w przeważającej większości stanowiły harcerki z tajnego hufca zorganizowanego przez jej siostrę Daniełę ps. "Roma", "Kora". Grupa podlegała Komendzie Inspektoratu AK w Jaśle z siedzibą w Krośnie (kryptonimy: "Jemięta", "Joachim" i inne). W 1943r. inspektorem został mianowany ppłk. Stefan Rutkowski ps. "Haszysz", który organizacyjnie wzmocnił Inspektorat Podkarpacki. Wiązało się to ze zwiększeniem kursów łączniczek do placówek AK w obrębie inspektoratu.

W roku 1944, w czasie akcji "Burza", z końcem sierpnia "Tosia" zorganizowała ewakuację sztabu inspektoratu. Z uwagi na zbliżanie się wojsk sowieckich do linii Wisłoka, Niemcy nakazali ewakuację całej ludności Krosna. Sztab wraz z całą bronią został ulokowany w domu stryja Konstantego Okólskiego, kierownika kopalni ropy naftowej w Jaszczwi. W operacji tej wykazała niezwykłą odwagę i determinację. Broni na chłopskiej furmance przewoził żołnierz niemiecki, przekonany, że przewozi rzeczy niezbędne do życia na tułaczce, towarzyszyła mu siostra "Tosi" Daniela. Cała ewakuacja odbywała się pod ostrzałem artylerii sowieckiej.

W pierwszych dniach września inspektor Rutkowski wysłał "Tosie" z meldunkiem do Komendy Okręgu w Krakowie. Kiedy wracała pieszo od strony spalonego lasa, zagarnął ją ostrzał artylerii sowieckiej, rozpoczynający długotrwały atak na Przełęcz Dukielską. W otwartym polu przeleżała kilkanaście godzin. Kiedy zjawiła się w domu stryjostwa - kwaterze inspektora zapanowała radość. Tylko kręcący się po kuchni sowiecki podoficer dopytywał się "... a skąd ta doczka przysła, jak ja jej tu wczoraj nie widział?".

Kiedy nastały nowe smutne dni prześladowania Armii Krajowej,



1/2/6

Krystyna działała dalej. Dostarczała dla Inspektoratu raporty o aresztowaniach, ucieczkach, zmianach kwater.

1 listopada 1944r. UB aresztowało kwaterującego w domu Okólskich oficera łączności Inspektoratu Wacława Dębskiego ps. "Zygmunt". Zygmunt Okólski ps. "Tata" z córkami Krystyną i Danielą musieli uciekać. Po paru miesiącach tułaczki dotarli do Krakowa.

Krystyna zapisała się na Wydział Biologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, (który jednak nie ukończyła). Sporadycznie miała jeszcze kontakt z grupami konspiracyjnymi, głównie w zakresie pomocy dla ukrywających się żołnierzy AK.

W czasie studiów pełniła funkcję v-prezesa Bratniej Pomocy Studentów UJ. Władze komunistyczne niechętnie potrzyły na tę organizację, której władze nie pochodziły z nadania partyjnego. W 1947 roku w więzieniu w Rawiczu przebywał, skazany za działalność w WIN, Stanisław Kostka ps. "Dąbrowa". Był on katowany przez sadystycznego naczelnika więzienia kpt. Kazimierza Szymonowicza, który żądał od niego zeznań obciążających Krystynę Okólską. "Dąbrowa" nie załamał się i zeznań nie złożył. Uratowało to Krystynę od represji.

W 1949 roku wyszła za mąż za Stanisława Kiwickiego, porucznika AK. Pracowała jako laborantka w fitatronie w Instytucie Sadownictwa w Skierniewicach. Dom Kiwickich był pełen ciepła i przyjaźni. Wychowali czwórkę dzieci: Małgorzatę i Andrzeja - prawników, Jacka - informatyka i Jerzego - elektronika.

Zmarła 10 listopada 1975 roku. Jest pochowana w kwaterze wojskowej cmentarza w Skierniewicach. Tam pochowany jest też jej mąż.

Bibliografia: -Janusz Kręgel, Konspiracja Harcerek. Tarnów 1996.  
-Daniela Janina Okólska - Krupska, Harcerki i Harcerze w Szarych Szeregach i ZWZ-AK w Krośnie. Kraków 1996  
-Irena Chodorowska - Dzikiewicz i Lech Dzikiewicz, Dramat ppłk. Stefana W. Rutkowskiego "Haszysza". Jego łączniczki.

*D. Krupska*

Opracowała: Daniela Krupska, 30-053 Kraków, ul. Galla 11 9 7  
tel. 012/ 637 30 32

## Krystyna Okólska-Niwicka

Krystyna córka Karoliny z Barańskich i Zygmunta Rawicz-Okólskiego urodziła się 8.07.1922 roku w Potoku pow. Krosno, gdzie jej ojciec pracował w administracji ropy naftowej.

Do szkoły powszechnej uczęszczała w Krośnie, gdzie już po trzeciej klasie zdała do Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika.

W Gimnazjum należała do drużyny harcerek im. Królowej Jadwigi, była przewodniczącą Sodalicji Mariańskiej a w liceum komendantką Przysposobienia Wojskowego Kobiet. Była bardzo dobrą uczennicą, zawsze pomagała koleżankom w odrabianiu zadań z matematyki. Czytała bardzo dużo, wprost pożerała książki tak z literatury pięknej, jak i filozofii i nauk przyrodniczych.

W 1939 roku zdała maturę w Liceum matematyczno-fizycznym. W tym czasie rodzina mieszkała w Krośnie, na kopalni Mac-Allan. Dom stał samotnie na wzgórzu, od początku okupacji kwatrowali tam żołnierze uciekający z niewoli i ochotnicy wędrujący przez Słowację na Węgry.

Krystyna w 1941 roku wstąpiła do Związku Walki zbrojnej i przyjęła pseudonim „Tosia”. Jej przełożonym był por. Zenon Sobota, oficer Drugiego Oddziału, pracujący przed wojną w starostwie w Krośnie. Współpracowała z Celiną Wachalową, przewodniczącą WSK. W tym czasie też związała się z tajnym nauczaniem, kierował nim mgr Stanisław Bobak, przedwojenny dyrektor Gimnazjum i Liceum w Krośnie. Znając Krystynę Okólską jako bardzo dobrą absolwentkę liceum powierzył jej nauczanie w klasach szkoły średniej. Krystyna miała szczególne uzdolnienia do nauczania przedmiotów ścisłych tak, że lekcje z nią dawały uczniom dużo satysfakcji. Lekcje najczęściej odbywały się w domu na kopalnianym wzgórzu Mac-Allan, które w tych czasach było odludziem.

W 1943 roku Krystyna Okólska kierowała już sporą grupą łączniczek AK, w składzie której przeważały harcerki z Hufca zorganizowanego przez jej siostrę Daniełę Okólską. Ta cała grupa pozostawała w gestii Komendy Inspektoratu Armii Krajowej w Jasle z siedzibą w Krośnie (krypt. „Jemiola”, „Joachim” i inne). W 1943 roku nowym inspektorem został ppłk Stefan Rutkowski ps. „Haszysz”, który wzmocnił organizacyjnie inspektorat. Dużo wtedy było kursów kurierskich do placówek i poszczególnych dowódców oraz kwater.

W 1944 roku z końcem sierpnia Krystyna Okólska organizuje ewakuację sztabu inspektoratu. Ponieważ wojska sowieckie zbliżały się do linii Wisłoka, Niemcy nakazali ewakuację całej ludności Krosna. „Tosia” ulokowała sztab inspektoratu i jego broń w domu swego stryja Konstantego Okólskiego kierownika kopalni ropy naftowej w Jaszczwi. Cała ewakuacja odbywała się pod ostrzałem artylerii sowieckiej. W pierwszych dniach września inspektor Rutkowski wysłał Krystynę z meldunkiem do Komendy Okręgu AK w Krakowie. Kiedy wracała pieszo, od strony spalonego Jasła, zagarnął ją ostrzał artylerii sowieckiej rozpoczynający długotrwały atak na Przełęcz Dukielską. Przeleżała w otwartym polu kilkanaście godzin. Kiedy zjawiała się w domu stryjostwa – kwaterze inspektora – zapanowała radość. Tylko kręcący się po kuchni sowiecki podoficer, dopytywał się: a skąd to doczka przyszła, jak ja jej tu wczoraj nie widział?



1/1/8

Kiedy przyszedły nowe, smutne dni prześladowania Armii Krajowej Krystyna działała dalej. Raporty o aresztowaniach, ucieczkach zmianach kwater.

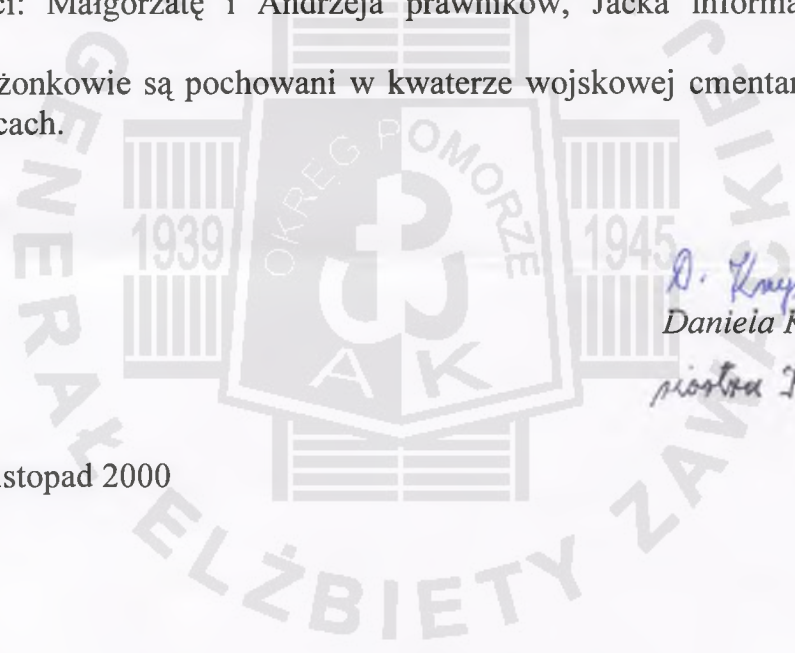
Pierwszego listopada 1944 roku UB aresztowało kwaterującego w domu Okólskich oficera łączności Inspektoratu Wacława Dębskiego ps. „Zygmunt”. Okólscy – ojciec Zygmunt ps. „Tala” i córki Krystyna ps. „Tosia” i Daniela ps. „Kora” musieli uciekać. Po paru miesiącach tułaczki dotarli do Krakowa. Krystyna rozpoczęła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Były jeszcze sporadyczne kontakty z formacjami podziemnymi, głównie pomoc dla ukrywających się żołnierzy AK.

W organizacji Bratnia Pomoc Studentów UJ Krystyna Okólska pełniła funkcję wiceprezesa. Władze komunistyczne niechętnie patrzyły na to stowarzyszenie, którego władze nie pochodziły z nadania partyjnego.

W 1947 roku przebywającego po wyroku za działalność w WJN Stanisława „Dąbrowę” Kostkę w więzieniu w Rawiczu katował sadystycznie naczelnik więzienia kpt. Kazimierz Szymonowicz. Żądał zeznań obciążających Krystynę Okólską. „Dąbrowa” nie dał się złamać i to uratowało Krystynę od aresztowania.

W 1949 roku Krystyna Okólska wyszła za mąż za Stanisława Niwickiego porucznika AK. Dom ich był pełen ciepła, tradycji i przyjaźni dla ludzi. Wychowali czworo dzieci: Małgorzatę i Andrzeja prawników, Jacka informatyka i Jerzego elektronika.

Oboje małżonkowie są pochowani w kwaterze wojskowej cmentarza wojskowego w Skierniewicach.



*D. Krupska*  
Daniela Krupska  
*siostro Krystyny Okólskiej*

Kraków, listopad 2000

II. Materiały uzupełniające relację:

- Kserokopia stron 86-89 książki "Dramat ppłk Stefana W. Rutkowskiego - "Haszysza" - jego genezy" - autorzy Irene i Lech Dziakiewicz. Fotografia. K. 2, s. 1-2.





Irena Chodorowska - Dzikiewicz "Spartak" i Lech Dzikiewicz, "Dramat ppłk Stefana W. Rutkowskiego - Haszysza" - Jego łączniczki

## Krystyna Maria Okólska-Niwicka, ps. "Tosia"



- szefowa zespołu łączniczek Inspektora AK Podkarpacie 1942-1945, zastępczyni komendantki Wojskowej Służby Kobiet w Krośnie 1944-1945.

Urodzona 8 lipca 1922 r. w Półku k/Krosna. Ojciec jej Zygmunt Okólski prowadził administrację kopalni ropy naftowej w Krośnie. Matka Karolina z Barańskich, b. żołnierz Pierwszej Brygady Legionów Polskich, zmarła przedwcześnie w 1937 roku.

Krystyna po szkole powszechnej, zdała do Gimnazjum w Krośnie, a następnie maturę Liceum Matematyczno-Fizycznego w 1939 roku. Zdażyła przed wybuchem wojny przejść Wojskowe Przystosowanie Kobiet (PŻ).

Od 1940 r. dyrektor Gimnazjum i Liceum w Krośnie Stanisław Bobak powierzył jej jako bardzo zdolnej absolwentce tajne nauczanie, przede wszystkim przedmiotów ścisłych, ale nie tylko. Ogromnie czytana wprowadzała młodsze koleżanki i kolegów w tajniki wartościowej literatury pięknej. Warunki zdobywania dobrych lektur nie były wtedy łatwe.

W 1941 r. została zaprzysiężona w ZWZ, przyjmując pseudonim "Tosia".

Początkowo współpracowała z szefem oddziału dywersyjnego w Krośnie ppor. Zenonem Sobotą, ps. "Tomasz", "Korczak", "Swida" i por. Franciszkiem Płonką, ps. "Kubacki" (zginął w akcji 26.6.1943 r. pod Przysietnicą). Obaj czasem kwaterowali w domu Okólskich na kopalni Mc-Allan, położonej na odległym obrzeżu Krosna.

Od 1942 r. kierowała zespołem łączniczek, do którego włączyła starsze harcerki z komendy Hufca Szarych Szeregów w Krośnie.

Uprzednio harcerki te - Juk Chodorowska, Szafrńska i Warska - działały najpierw w łączności i wywiadzie Kedywu krośnieńskiego, przy czym Chodorowska i Warska były skierowane do pracy w wywiadzie na Lo'isku Luftwaffe w Krośnie.

Przydzielona do łączności Komendy Inspektoratu AK Podkarpacie z siedzibą w Krośnie. "Tosia", zatrudniona w biurze hurtowni jarzyno-owocowej przy ul. Słowackiego, prowadziła tam skrynkę poczty konspiracyjnej, co nie zwracało uwagi przy dużym ruchu w hurtowni.

Po licznych aresztowaniach w czerwcu 1943 r., w tym m.in. kierownika samodzielnej ekspozytury wywiadowczej mjr Jana Ptaka ps. "Janek" oraz zastępcy dowódcy Kedywu pchor. Zbigniewa Rucińskiego, ps. "Uparty", a także Chodorowskiej i Warszawskiej. Zenon Sobota został przeniesiony na szefa Kedywu Podokręgu AK Rzeszów, a zespół łączniczek Krystyny Okólskiej przeszedł do Komendy Inspektoratu AK Podkarpacie w Krośnie.

Zimą 1943/44 okupant utrudnił łączność zwiększając liczbę patroli na drogach i wprowadził restrykcje w podróżach koleją. Mimo to, "Tosia" utrzymywała łączność Komendy Inspektoratu z Obwodami AK, Komendą Podokręgu w Ileszowie i Okręgu AK w Krakowie, zdobywając odpowiednio dokumenty na przejazdy poprzez zatrudnione w Starostwie łączniczki.

Na wiosnę 1944 r. Krystyna Okólska została włączona do przygotowań akcji "Burza" współpracując z oficerem łączności Inspektoratu kpt. inż. Wacławem Dębskim ps. "Zygmunt". Dalej koordynowała pracę łączniczek w warunkach rozszerzenia ich działalności na sąsiadujące powiaty przy przesuwaniu się coraz bliżej linii frontu.

Sytuacja operacyjna bowiem komplikowała się z dnia na dzień. 28 lipca, kiedy wojska sowieckie zajęły Korczynę i zbliżyły się do drugiej strony rzeki Wisłok przepływającej przez obrzeże Krosna, niemiecki komendant Krosna nakazał ewakuację całej ludności zamieszkałej na prawym brzegu Wisłoka na lewy brzeg rzeki. Wtedy rodzina Okólskich przeniosła się do domu na Krościenku Niżnym Jana i Ludwika Chodorowskiej, rodziców aresztowanej w 1943 r. łączniczki Ireny Chodorowskiej, która w lutym 1944 r. uciekła z obozu niemieckiego do Krosna. Pracował w jej domu od czerwca sztab nowego Inspektora mjr Stefana Rutkowskiego ps. "Haszysz" z zastępcą kpl. Janem Walczyńskim, ps. "Buk" i oficerem łączności. Krystyna mogła więc bezpośrednio i operatywnie kierować zespołem łączniczek,



uwzględniając wprowadzenie godziny policyjnej przez Niemców na godz. 13.00.

Zadaniem łączniczki była łączność z oddziałami partyzanckimi w tym rejonie, m.in. dla uniemożliwienia Niemcom zniszczenia lotniska wojskowego w Krośnie. Niemcom jednak udało się wcześniej wysadzić w powietrze najważniejsze urządzenie lotniska.

1 września, kiedy Niemcy kazali ludności Krosna opuścić miasto, Krystyna wybrała nową siedzibę sztabu Inspektoratu i zorganizowała przeniesienie jego do Jaszczwi kilkanaście kilometrów na zachód, do domu stryjoszwa Konstantego i Jadwigi Okólskich usytuowanego na kopalni ropy naftowej. Ich córka Irena Okólska ps. "Irka" wynajęła konie od stajonujących tam artylerzystów niemieckich i Maria Szafrńska, Daniela Okólska i młodzieńki Bolesław Chodorowski przetransportowali z Krosna magazyn Inspektoratu.

Także rodziny Chodorowskich i Szafrńskich ewakuowano w poblizę, ale Inspektor polecił łączniczkom Irenie Chodorowskiej ps. "Sparla" i Maryli Szafrńskiej ps. "Huba" pozostać dla obserwacji działań frontu nadal w domu Chodorowskich już pod ostrzałem rosyjskim z za Wisłoka i dowozić okresowe sytuacyjne meldunki do Jaszczwi.

Na początku września Krystyna na polecenie mjra Rutkowskiego dostarczyła pociągami pocztę do komendy Okręgu AK w Krakowie, a 7 września wieczorem zdołała powrócić do Jasła. 8-go pod Tarnowcem zaskoczył ją zmasowany ogień artylerii sowieckiej i natarcie forsujące front niemiecki. Ocalała w głębokim rowie w pobliżu szosy Jasło - Krosno.

Po zajęciu Krosna i Jaszczwi przez Rosjan, cały sztab Inspektoratu powrócił do Krosna wraz z łączniczkami. Zaczęły się aresztowania żołnierzy AK przez NKWD. Inspektorat nawiązywał zerwane kontakty z oddziałami terenowymi i Krystyna ze swym zespołem nadal była tu wiodącym ogniwem.

1 listopada na ulicy aresztowano odpowiedzialnego za łączność kpt. Wacława Dębskiego ps. "Zygmunt". Zmusiło to do ucieczki do mowników Okólskich zamieszkałych na Słaccze, gdzie nocował "Zygmunt". Daniela do Przemysła do Barbary Kostkowej, ps. "Starza", Zygmunt i Krystyna Okólscy do OO. Jezuitów w Starej Wsi pod Brzozowem.

W lutym 1945 r. Krystyna wyjechała na studia do Krakowa, gdzie studiując biologię odegrała na UJ znaczącą rolę pomagając studen-

tom jako wiceprezes Bratniej pomocy Studentów UJ. Później działała w "WJN", opiekując się ściganymi przez UB i utrzymując łączność.

W 1949 r. po ukończeniu studiów wyszła za mąż za Stanisława Niwickiego inżyniera rolnika - porucznika AK i wraz z nim rozpoczęła pracę w Technikum Rolniczym w Moszczenicy k/Żywca. W 1952 r. kuratorium usunęło Niwickiego z pracy pedagogicznej za ziemnińskie pochodzenie i objął on kierownictwo Domu Starców w Więckowicach k/Zabierzowa, a w 1953 r. został zastępcą dyrektora Stacji Doswiadczałnej Instytutu Sadownictwa w Brzeznej k/Nowego Sącza, następnie dyrektorem.

W 1958 r. mąż jej został powołany na zastępcę dyrektora Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach, a Krystyna pracowała w unikalnym laboratorium fizjologii roślin - fitotronie, jak się okazało szkodliwym dla zdrowia. Wychowali czworo dzieci; Jacek - informatyk, Małgorzata - prawnik, Jerzy - elektronik, Andrzej - prawnik.

Krystyna zmarła 10.11.1975, a mąż jej 11.8.1994 roku. Pochowani oboje na cmentarzu w Skierniewicach w kwaterze wojskowej w mogile oznaczonej kołwica "Polska Walczy".

(oprac. Daniela Okólska-Krupska, 6.5.1996)



IV. Korespondencja:

- list Krystyny Wojtowa do Fund. z dn. 10.03.2008  
w sp. obk. odd. Okońskiej - Nisickiej Krystyny "1000"  
Msp. Orgg. K. 1. S. 1.



AK  
Krosno

Okólska - Niwicka Krystyna ps. "Tosia"

- w załączeniu biogram opracowany przez  
jej siostrę Daniełę Okólską - Krupską.  
Wysyłam go, już po poprawkach, do p. Kabziń-  
skiej do Warszawy.

*R. Wójcicka*

Крыстына

Kraków, 10.03.01.

Wpłynęło dnia 23.03  
Licz. 439 WSK 01



J. 894 / WSK

AK Kraków

++

OKOŁSKA Krystyna Maria

zam. Niwiecka

ps. "Tosia"

1939

1945

v. Nazwiskowe karty informacyjne: 1

i

T. 894/WSK

AK Kraków

++  
OKÓLSKA Krystyna Maria  
zam. Niwicka, ps. "Osia"

Janusz Krężel, Konspiracja Harcerek 1939-1945,  
str. 197

<sup>11</sup> Krystyna Maria Okólska-Niwicka, urodziła się 8 lipca 1922 roku w Potoku koło Krosna. Egzamin dojrzałości złożyła w Państwowym Liceum Matematyczno-Fizycznym w Krośnie (1939 rok).

W okresie okupacji prowadziła działalność konspiracyjną (łączniczka dowództwa ZWZ-AK i Kedywu), później Komendy Inspektoratu Armii Krajowej w Jaśle, z siedzibą w Krośnie. Po wojnie poszukiwana przez członków UBP (UB), musiała uciekać z rodzinnej miejscowości. Rozpoczęła studia w Uniwersytecie Jagiellońskim, których nie ukończyła. Pracowała w Instytucie Sadownictwa w Skierniewicach, gdzie zmarła 10 listopada 1975 roku i tam została pochowana (Informacje biograficzne podała Daniela J. Okólska-Krupska - siostra).



AK  
Kraków

++ OKÓLSKA Krystyna, Maria

zam. Niwicka

ps. "Tosia"

894/WSK



**OKÓLSKA** Krystyna



OKÓLSKA Krystyna Maria

